

### Okręgi kominiarskie

powiatu gnieźnieńskiego — włączenie i wyłączenie niektórych miejscowości.

Na podstawie § 1 zarządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 1. VII. 1930 ustanawiającego okręgi kominiarskie (Pozn. Dz. Wojewódzki nr. 30 poz. 332) wyłączam z dniem 1. I. 1935 r. miejscowość Obora dwór z okręgu kominiarskiego Gniezno-wieś, ustalonego zarządzeniem mojem z dnia 9. VIII. 1930 r. (Informator Urzędowy nr. 64 na rok 1930) i włączam do okręgu kominiarskiego Kłecko.

Ponadto włączam z dniem 1. I. 1935 roku niżej wymienione miejscowości, włączone do pow. gnieźnieńskiego rozporz. Rady Min. z dnia 28. V. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 48 poz. 428, 435 i 437) i rozporz. Rady Min. z dnia 9. VI. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 49 poz. 468) do następujących okręgów kominiarskich pow. Gnieźnieńskiego.

a) do okręgu kominiarskiego Kłecko

a) Latalice wieś,

b) Rybitwy obszar dworski,

b) do okręgu kominiarskiego Kiszkowo

a) Dąbrowka Kościelna wieś,

b) Głębocko wieś,

c) Głębockie obsz. dw.,

d) Dobiejewo wieś,

b) do okręgu kominiarskiego Gniezno wieś.

a) Dąbowiec wieś

b) Ganina wieś

c) Lulkowo wieś

d) Strzyżewo Kościelna wieś

e) Strzyżewo Paczkowe wieś.

Z okręgu kominiarskiego Gniezno-wieś wyłączam część terenów miejscowości Winiary wieś, Róża-wieś, Arkuszewo-wieś, Osinie wieś i Pustochowa wieś, włączonych rozporz. Rady Min. z dnia 9. VI. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 49 poz. 468 do miasta Gniezna.

Z okręgu kominiarskiego Kiszkowo wyłączam miejscowość Jagniewice wieś, włączoną rozporz. Rady Min. z dnia 9. VI. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 49 poz. 468) do powiatu wągrowickiego.

Z okręgu kominiarskiego Powidz wyłączam miejscowości Miaty i Szydłowice, włączone rozp. Rady Min. z dn. 9. VI. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 49 poz. 468) do powiatu mogileńskiego.

Gniezno, dnia 16. października 1934 r.

Starosta Powiatowy :

w z.

(—) Szczepański

referendarz.

nr. A 36/14/34.

### Zwalczanie pomoru i zarazy świń.

Kilkakrotnie stwierdzenie w ostatnich czasach pomoru i zarazy świń w transportach przesyłanych z obszaru tutejszego Województwa zagranicę, jak również stwierdzenie tych chorób w sąsiednich powiatach, a

ostatnio na terenie miasta Gniezna dowodzi, że choroby te na obszarze tutejszego Województwa przybrały poważne rozmiary i grożą nie tylko zniszczeniem krajowej hodowli świń, lecz również pociągnięciem za sobą utraty z trudem zdobytych zagranicznych rynków zbytu i zanik eksportu świń, który odgrywa znaczną rolę w naszym bilansie handlowym.

Według dotychczasowych doświadczeń za główną przyczynę szerzenia się pomoru i zarazy świń należy uznać handel i obrót świnią jak również niedostatecznie kontrolowany ubój domowy świń chorych.

Do szerzenia się tych chorób przyczynić się mogą również nienależycie urządzone i odkażone targowiska, niewłaściwe postępowanie ze zwłokami świń padłych, zakazana podściółka, niedostateczne oczyszczania i odkażanie zapowietrzonych chlewów, a najwięcej nieodpowiednie stosowanie szczepień przeciw różnym chorobom przez niefachowców itp. oraz tajemne wypadki pomoru i zarazy świń względnie zbyt późne zgłaszanie o tych zarazach lub ich podejrzeniu władzom.

Wobec powyższego zwracam uwagę :

1) Na objawy tych zaraz: pomór i zaraza świń występują równocześnie u tej samej świni. Zwierzę chore okazuje za życie zwykle duszność, kaszel, osłabienie, zmniejszoną chęć do jedzenia, zatwardzenie i późniejszą rozwolnienie, jasne zaczerwienienie skóry w postaci kropek lub plam na twardych częściach skóry jak : głowie, łopatce, zewnętrznej stronie szynki i kończyn. Plamy te w późniejszym przebiegu choroby pokrywają się strupiami i czarnymi powłokami. Nierzadko spotyka się też ropne zapalenie spojówek oczu. Przebieg choroby jest ostry albo przewlekły,

Ponieważ zarazki łatwo przenoszą się bezpośrednio ze zwierzęcia na zwierzę, a pośrednio za pomocą narzędzi stajennych, karmy ściółki itp., przeto przy nabywaniu świń należy zwracać uwagę nie tylko na to, by one nie okazywały żadnych objawów chorobowych, lecz przede wszystkim upewnić się, że świnię tę nie miały, ani bezpośrednio ani pośrednio styczności ze świnią chorą wzgl. podejrzaną o pomór i zarazę świń. W każdym jednak wypadku nowonabyta świnię zalecenią godną jest 4-ro tygodniowa ich obserwacja przy ścisłym odosobnieniu od innych świń.

2) Na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) a w szczególności na postanowienia :

a) art. 20-go, w myśl których właściciele zwierząt, jakoteż wszyscy, którzy z tytułu faktycznego posiadania lub używania zwierzęcia albo z tytułu wykonywania urzędu lub zawodu mają styczność ze zwierzętami, są obowiązane zgłosić niezwłocznie do najbliższego posterunku policji (wojtownia, sołtysa, przewodn. obsz. dw.) lub bezpośrednio do starosty każdy wypadek zachorowania, jak również wystąpienia objawów wzbudzających podejrzenie zachorowania świń na pomór wzgl. zarazę świń.

Właścicielom zaś majątkości należy nadto zwrócić uwagę na zgubne skutki tak częstego zatajania

zaraźliwych chorób zwierzęcych przez ich służbę hodującą zwierzęta oraz przedstawić im, że w danym wypadku niezwłoczne zgłoszenie przez nich do właściwych władz celem szybkiego zlikwidowania choroby, jest nie tylko ich własnym dobrze pojętym interesem, ale przedewszystkiem ich moralnym obowiązkiem wobec innych właścicieli zwierząt.

b) art. 77 lit. f. w myśl których w razie niespełnienia w ciągu 24-ch godzin obowiązku zgłoszenia, zachorowania świń na pomór wzgl. zarazę świń, traci się prawo do zapomogi na świnie padłe z powodu tych zaraz.

c) art. 98 i następ, z których wynika, że niezgłoszenie zachorowania świń na pomór wzgl. zarazę świń lub podejrzenie o chorobę na koszt świń, podlega karze 1000 zł. lub 6 tygodni aresztu, o ile sprawa nie wymaga skierowania jej do prokuratorji, celem spowodowania ewent. wyższego wymiaru kary.

Zaznaczam, że skoro przy stwierdzeniu pomoru i zarazy świń właściciel zgodzi się na ubój zwierząt chorych i podejrzanych o chorobę na koszt własny, wtedy pozostałe zwierzęta szczeni się surowicą przeciwpomorową na koszt Skarbu Państwa.

Aby nie dopuścić do rozpanoszenia się pomoru i zarazy świń w tuł. powiecie jak w roku 1928 kiedy to prawie cały powiat był zapowietrzony — podaję powyższe wskazówki do publicznej wiadomości sfer zainteresowanych i ścisłego przestrzegania.

Gniezno, dnia 16. października 1934 r.

Starosta Powiatowy:

w z.

(—) Szczepański  
referendarz.

Nr. W. 12a/6/34 IV.

## Oschła już ziemia — osuszmy łązy

Ogólno-Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi

Warszawa, Pałac Rady Ministrów

W sierpniu 1934 r.

Sytuacja, jaka dość wyraźnie zarysowała się już na terenach objętych katastrofą powodziową, wymaga zorganizowania trwałej pomocy dla poszkodowanych na cały okres aż do realizacji zbiorów 1935 roku. Pomoc ta objąć musi nie tylko wyżywienie ludności pozbawionej przez powódź zbiorów tegorocznych oraz wyżywienie inwentarza najniezbędniejszego, lecz musi uwzględnić także potrzeby tej ludności przy odbudowie jej domostw i budynków gospodarczych oraz przy doprowadzeniu do normalnego stanu zanieczyszczonych bądź zniszczonych pól i ich zasiań.

Ilość ludności poszkodowanej, ilość domostw zniszczonych bądź poważnie uszkodzonych, wreszcie powierzchnia pól, jaką należy oczyścić i zasiać — nie są jeszcze ostatecznie ustalone. Wiadomem jest jednak, iż są to duże ilości, a straty wynikające ze szkód powodziowych są poważne.

Gdy wody opadły, trzeba powetować poszkodowanym straty i ułatwić odbudowę ich warsztatów pracy, aby nie stali się oni ciężarem społeczeństwa.

Obowiązek udzielenia pomocy spada na barki społeczeństwa, bowiem państwo w pierwszej mierze zająć się musi naprawą zniszczonych obiektów dobra publicznego, odbudową dróg, mostów, linii kolejowych, przewodów telegraficznych i telefonicznych i t. d. — jak również wzmocnieniem uszkodzonych wałów nadbrzeżnych, co musi być dokonane niezwłocznie, w obawie, by normalny jesienny przybór wód nie spowodował nowych szkód.

Ogólno-Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi przeprowadził narazie akcję doraźną, a obecnie przy-

stępując do akcji planowej, obliczonej na zadośćuczynienie potrzebom ludności poszkodowanej przez powódź na przeciąg całego roku, licząc się z tem, że około 115.000 osób będzie wymagało pomocy trwałej, a około 45.000 osób pomocy doraźnej w przeciągu 2—3 miesięcy.

Z różnych stron dochodzą do Ogólno-Polskiego Komitetu wiadomości o organizowaniu się poszczególnej sfer społecznej do akcji pomocy.

Urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni opodatkowali się dobrowolnie w wysokości 1—2% swych miesięcznych poborów w przeciągu 3 miesięcy. W analogiczny sposób pospieszyli z pomocą robotnicy.

Rolnicy powzięli uchwały odnośnie obciążenia każdego hektara użytkowego na rzecz akcji powodziowej w wysokości do 6 kilogramów żyta oraz do 20 kilogramów kartofli.

Sfery przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze przez swe organizacje samorządowe i społeczne, jak i izby przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze, centralne organizacje zawodowe i t. d., zadeklarowały ofiary w wysokości 15% od cen wykupywanych świadczeń przemysłowych.

Właściciele nieruchomości miejskich zaoferowali 1/2% od wpływów z komornego brutto w ciągu sześciu miesięcy.

Właściciele restauracji zaoferowali jeden procent od sum osiągniętych z wyszynku napojów alkoholowych.

Właściciele aptek opodatkowali się w wysokości jednego grosza od każdej recepty wykonanej w 1933 r. Bankowość i spółdzielczość, niezależnie od udzielonej już pomocy doraźnej, w najbliższym czasie ustali dać swoje normy obciążenia na rzecz powodzian w stosunku do swych sum bilansowych.

Wolne zawody: adwokaci, notariusze, lekarze, technicy i t. d. opodatkowali się dobrowolnie w stosunku do swych dochodów lub obrotów.

Te liczne dowody solidarności społecznej w trudnych chwilach życia — świadczą o głębokim wyrobieniu wszystkich sfer społeczeństwa polskiego.

Ogólno-Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi nie wątpi, że wszyscy ci, którzy jeszcze nie zdążyli powziąć decyzji odnośnie formy planowej pomocy dla powodzian, znajdują się jednak już w najbliższym czasie w szeregu niosących ofiarną pomoc i po powzięciu decyzji spieszą zawiadomić o niej Komitet.

Pragnąc stworzyć widony dla wszystkich znak solidarności społecznej i wzajemnej kontroli Ogólno-Polski Komitet w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego przystąpi do rozsprzedania nalepek w cenach zł. 1—2—5 i 25, które to nalepki powinny znaleźć się na oknach wszystkich lokali sklepowych, biurowych, bankowych, warsztatów fabrycznych i rzemieślniczych, jak również mieszkań prywatnych, stanowiąc dowód skupienia się wszystkich do pomocy wobec nieszczęścia naszych licznych braci.

Oschła już ziemia — osuszmy łązy poszkodowanych współobywateli. Niech poczują, że wszyscy mieszkańcy pod wspólnym dachem Ojczyzny.

Prezydium Ogólno-Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi

Prezes: Dr. STEFAN HUBICKI  
Wiceprezesi: Dr. STANISŁAW JURKIEWICZ  
Inż. CZESŁAW KLARNER  
Sekretarz Generalny: GUSTAW ZIELIŃSKI

**PRACE DRUKARSKIE**  
przyjmuje po tanich cenach  
Drukarnia M. Cegielskiego  
w WITKOWIE.